Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 15. Pabjanice, niedziela, dnia 15 kwietnia 1934 r. Rok IX.

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i INFORMACYJNY.

Sekretarjat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy lub jego miejsce I-sza strona i w tekście **25 gr.**, strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane po tekście **20 gr.**, strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 **zł.** **Fantazyjne 25 proc. drożej.**

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni", (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnoszeniem do domu 3 zł.

Wybory odbędą się 27 maja.

Nowy regulamin wyborczy. Podział miasta na okręgi. Ilu głosami rozporządza każdy wyborca.

We wtorkowym numerze (29) Dziennika Ustaw został ogłoszony regulamin wyborczy w przedmiocie wyborów do Rady Miejskiej. Na podstawie tego regulaminu p. wojewoda łódzki w najbliższych dniach rozpisze wybory do Rady Miejskiej m. Pabjanic.

Jednocześnie z rozpisaniem wyborów p. wojewoda dokona podziału miasta na okręgi, oraz zamianuje przewodniczącego głównej komisji wyborczej, jej członków, przewodniczących i członków okręgowych komisyj wyborczych. Każdy okręg będzie posiadał swoją komisję wyborczą; większe okręgi zostaną podzielone na obwody głosowania.

20-go dnia od chwili ogłoszenia wyborów, główna komisja wyborcza poda do wiadomości publicznej za pomocą plakatów **podział miasta na okręgi i obwody głosowania,** lokale i godziny urzędowania komisyj, ilość mandatów w poszczególnych okręgach, termin składania list kandydatów, termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i ilość uprawnionych do głosowania w każdym okręgu.

Spisy wyborców wyłożone będą w lokalach okręgowych komisyj wyborczych do publicznego przeglądu najpóźniej 26-go dnia od chwili rozpisania wyborów na przeciąg 7 dni. W ciągu tego czasu przyjmowane będą reklamacje.

Kto będzie miał prawo głosu?

Prawo głosu, jak wiadomo, mają ci obywatele, którzy w przeddzień ogłoszenia wyborów ukończyli 24 lata życia, korzystają z pełni praw obywatelskich i mieszkają w Pabjanicach pełny rok (liczy się do dnia ogłoszenia wyborów).

Jednoroczny warunek zamieszkiwania nie dotyczy pracowników państwowych i samorządowych, muszą oni jednak mieszkać już w Pabjanicach w przeddzień ogłoszenia wyborów.

Jeżeli ktoś nabył w mieście nieruchomość, posiada również prawo głosu, chociaż nie mieszka jeszcze roku.

Listy kandydatów.

Każda lista kandydatów powinna być podpisana przez conajmniej 1/50 część wszystkich wyborców z danego okręgu. **Najwyżej może być 300 podpisów.** Wyborca może podpisać tylko jedną listę. Podpisanie dwuch— powoduje skreślenie jego nazwiska.

Wyborca ma również prawo cofnąć złożony podpis najpóźniej 34 dnia od chwili zarządzenia wyborów.

W razie jeśli przewodniczący stwierdzi, że jakaś lista kandydatów posiada uchybienia, musi wezwać pełnomocnika danej listy, którym jest pierwszy podpisany wyborca najpóźniej 33 dnia od zarządzenia wyborów i zwrócić mu uwagę na niedokładność Niedokładność musi być usunięta i lista poprawiona najpóźniej 34 dnia od rozpisania wyborów, w przeciwnym razie lista zostaje unieważniona i od decyzji tej niema odwołania.

36 dnia od chwili rozpisania wyborów główna komisja wyborcza **ogłasza listy kandydatów, które uznano za ważne** dla każdego okręgu wyborczego, oraz numery, jakie tym listom nadano, dzień i czas trwania głosowania, lokale, w których odbędzie się głosowanie.

Zaznaczyć należy, że lista kandydatów otrzymuje **numer porządkowy w kolejności zgłoszenia.** Ponieważ jednak każdy okręg stanowi odrębną całość—numeracja list odbywa się dla każdego okręgu wyborczego oddzielnie.

Głosowanie odbyć się musi jednego dnia, **najpóźniej 40 dnia od chwili zarządzenia wyborów,** i trwa bez przerwy od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. Przy sprawdzaniu urny wyborczej, głosowaniu, obliczaniu i ustalaniu wyników głosowania przez komisję wyborczą, **mają prawo być obecni mężowie zaufania zgłoszeni przez pełnomocników list po jednym dla każdej komisji.** Mężowie zaufania mogą być jednak usunięci z lokalu, o ile zakłócają spokój, lub prowadzą niedozwoloną agitację. W promieniu bowiem 100 metrów od miejsca głosowania nie wolno wygłaszać żadnych przemówień, rozdawać kart do głosowania i prowadzić agitacji.

Sposób głosowania.

Głosowanie odbywa się zapomocą kartek, oczywiście białych.

Kartka powinna zawierać numer albo nazwę jednej z list oraz nazwiska kandydatow, na których wyborca oddaje głos. Brak numeru listy lub nazwy nie powoduje jednak nieważności kartki, o ile tylko kartka zawiera nazwiska kandydatów z jednej tylko listy. Wyborca może głosować tylko na kandydatów z jednej listy i tylko ze swego okręgu wyborczego.

Rozporządza on tylu głosami, ilu radnych wybiera się w jego okręgu wyborczym, przyczem ma prawo wszystkie swe głosy oddać tylko na jednego kandydata. Wówczas wypisuje tyle razy nazwisko tego kandydata, ile głosów chce mu oddać. Kartka może być pisana ręcznie lub odbita mechanicznie.

Sposób oddania głosu jest zupełnie taki sam, jak dawniej. W lokalu wyborczym każdy otrzymuje kopertę, wkłada do niej kartkę i wrzuca ją do urny.

O godzinie 7 wiecz. zamykają się wszystkie lokale i oddać swe głosy mogą już tylko ci, którzy w tym czasie znajdowali się już w lokalu. I bezpośrednio po tem, zaczyna się **obliczanie głosów i podział mandatów.**

W tej procedurze jest największa i zasadnicza zmiana. Ponieważ każdy okręg stanowi oddzielną jednostkę wyborczą i wybiera sam swych radnych, obliczanie głosów i podział mandatów nie odbywa się łącznie w głównej komisji, lecz **w poszczególnych komisjach okręgowych.**

Zaopatrzenia inwalidzkie.

Zaopatrzenia inwalidzkie dla starców są dotychczas jedynemi świadczeniami, przyznawanemi przez Zakład Ubezpieczenia Emeratalnego Robotników na naszym terenie.

Narazie korzystać z zaopatrzeń powyższych mogą robotnicy, mający ukończone 65 lat życia.

Do 12-go kwietnia r. b. Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach załatwiła ponad 200 roszczeń o zaopatrzenie z tego tytułu. Jest to niewspółmiernie wysoka liczba w stosunku do Ubezpieczalni łódzkiej, na którą przypadają w tym okresie 203 przyznane zaopatrzenia, a jeszcze większa w sosunku do Warszawy, która wykazuje się liczbą 260 przyznanych zaopatrzeń.

Niewątpliwie świadczy to o sprawności aparatu administracyjnego Ubezpieczalni pabjanickiej, która z nakreślonych ustawą zadań należycie się wywiązuje.

Niebawem zakres przyznawania zaopatrzeń tych rozszerzy się i na osoby, majace ukończone 60 lat życia, a które przebyły w ubezpieczeniu 26 tygodni, pod warunkiem niezdolności do zarobkowania.

Nadmienić wypada, że Ubezpieczalnia pabjanicka przystąpiła już do przyznawania zaopatrzeń dla członków rodziny robotników — wdów i sierot. Do tych zaopatrzeń uprawniona jest rodzina pozostała po pobierajacym już zaopatrzenie, bądź ubezpieczonym w wieku 60 lat, posiadającym conajmniej 26 tygodni składkowych.

Z posiedzenia Zarządu L. O. P. P.

Nowowybrany zarząd odbył w bieżącym tygodniu swe pierwsze posiedzenie, podzieliwszy mandaty w następujący sposób: przewodniczący— p. J. Kasperkiewicz, zastępca — p. dr. H. Broniatowski, sekretarz — p. H. Salska, skarbnik— p. B. Faust, przewodniczący sekcji dochodowej—p. M. Gołogowski i przewodniczący sekcji propagandowej—p. dr. W. Eichler.

Między innemi sprawami omawiano lekceważące ustosunkowanie się do zadań LOPP-u przez dość znaczną ilość osób, które nie będąc skreślonemi z listy członków, faktycznie nimi nie są, gdyż od 2—4 lat nie zapłacili literalnie ani jednej składki miesięcznej pomimo napomnień. A nie brak między nimi b. dobrze sytuowanych.

Zarząd postanowił jeszcze raz wysłać tym osobom upomnienie z uprzedzeniem, iż w razie nieuregulowania zaległości, ponieważ nie zgłosiwszy swego ustąpienia, są faktycznie członkami, będą z listy członków ostatecznie skreśleni.

Sądzimy, że sprawa L. O. P. P. winna być na tyle zrozumianą przez społeczeństwo, że każdy uspołeczniony obywatel winien być jej członkiem, dlatego też przypuszczamy, że do skreślenia z listy członków wspomnianych osób nie dojdzie i nie zechcą być oni poza nawiasem ofiarodawców na instytucję, uznaną przez państwo za należącą do rzędu instytucji wyższej użyteczności publicznej.

Pożar.

W ubiegłym tygodniu na szkodę Miniasa Stefana, zam. we wsi Krzucz gm. Bałucz, spłonął dom mieszkalny. Straty wynoszą około 3.000 zł.

W maju wielkie święto sportowe W. F. i P. W.

Walny Zjazd
delegatów Kół Okręgu Środkowego
Związku Obrony Kresów Zachodnich.

W dniu 25 marca odbył się w Warszawie Zjazd przedstawicieli Kół Związku Obrony Kresów Zachodnich z okręgu środkowego. Na porządku dziennym były sprawozdania, wybory i referat p. wicemarszałka Dębskiego. „Polska i Niemcy w ostatnim okresie". P. Wicemarszałek zaznaczył, że położenie międzynarodowe Polski, zmieniło się w ostatnich czasach znacznie na korzyść. Dzięki ostatnim umowom pokojowym z sąsiadami wschodnim i zachodnim stała się Polska ważnym czynnikiem w sprawie utrzymania pokoju w Europie. Dla Francji Polska nie jest już ciężarem, lecz silnym bardzo pożądanym sojusznikiem.

Niemcy przestały uważać Polskę za państwo sezonowe i liczą się z nim obecnie, jako z państwem trwałem.

Powodów zmiany stosunku Niemiec do Polski jest wiele.

Przedewszystkiem Niemcy przekonały się, że ciągłe drażnienie nas przez prowokacyjne wystąpienia republik niemieckich doprowadziło tylko do konsolidacji wysiłków społeczeństwa polskiego w obronie własnych interesów. Nie powstałaby Gdynia, gdyby Gdańsk nie prowadził wrogiej polityki względem Polski.

Następnie w polityce wewnętrznej Niemiec zapoczątkowany głęboki przewrót moralny i duchowy jeszcze się nie dokonał.

Oprócz tego rząd niemiecki ma obecnie szereg spraw do załatwienia, które uważa dla siebie za pilniejsze, niż sprawy wschodnie: do nich należą auszluss z Austrją, odzyskanie Zagłębia Saary i równouprawnienie z innemi państwami w sprawie zbrojeń.Aby mieć możność całkowitego oddania się tym sprawom, zawarto umowę pokojową z Polską. ‚Nie znaczy to bynajmniej, aby Niemcy wyrzekły się swej dawnej polityki zaborczej w stosunku do ziem położonych na wschód. Dowodem tego najlepszym jest książka napisana przez Hitlera „Moja Walka" W książce tej jest szczegółowo omówiony program Hitlera; charakterystyczną jest rzeczą, że w nowem wydaniu uległy złagodzeniu miejsca omawiające stosunek do innych państw, natomiast miejsca dotyczące Polski pozostały w dawnej redakcji, cechuje je: napastliwość i zaborczość.

Również wcale nie zmniejszyły swej działalności organizacje szowinistyczne w Niemczech, rozbudzające i podtrzymujące wrogie ustosunkowanie się do naszej państwowości. Nic dobrego nie wróżą takie teorje o wyższości rasy germańskiej.

Nasz stosunek do Niemiec będzie taki, jak ich do Polski.

Zdajemy sobie dokładnie z tego sprawę, że na trwałość układu pokojowego może wpłynąć tylko wzajemne ustosunkowanie się sił; musimy dążyć do tego, aby ten stosunek był dla nas jak najkorzystniejszy.

Zadaniem Związku Obrony Kresów Zachodnich pozostaje nadal uświadamianie społeczeństwa polskiego o tem, co się dzieje w Niemczech i czuwanie nad tem, aby nowa taktyka Niemiec chwalenia i schlebiania Polsce nie uśpiła czujności naszego społeczeństwa. Pod tym względem mamy już bardzo symptomatyczne przykłady: na jednym z kursów przeciwgazowych dla osób dorosłych w Warszawie z 65-ciu uczestników pozostało po podpisaniu umowy z Niemcami tylko 13, reszta myśli, że nie grozi nam już wojna z Niemcami, więc zbyteczne są przeszkolenia obronne.

Zadaniem Związku Obrony Kresów Zachodnich jest zwalczanie podobnych objawów osłabienia woli społeczeństwa polskiego.

Vis pacen — para bellum, oto nasza zasada.

Z uchwał Zjazdu zasługuje na podkreślenie postanowienie, aby Koła obowiązkowo zaprenumerowały i rozpowszechniały wśród swych członków organ Związku Obrony Kresów Zachodnich: „Front Zachodni".

Zarząd miejscowego Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich podaje do wiadomości, że Koło zostało już zatwierdzone przez starostwo, w związku z tem wzywamy do zapisywania się na członków miejscowego Koła; składka roczna wynoki 6 zł. Adres siedziby Koła; Pabjanice ul. Pułaskiego Nr. 14.

Zbiorka na „Dar Narodowy" 3-go Maja.

Corocznie w dniu święta Narodowego 3-go Maja odbywa się zbiórka na Dar Narodowy, organizowana przez Polską Macierz Szkolną.

Na co idą pieniądze otrzymane z tej zbiórki i dlaczego nazywa się ona Darem Narodowym?

Przed odzyskaniem niepodległości Polska Macierz Szkolna swą pracą kulturalno-oświatową uświadamiała i podtrzymywała ducha narodowego w społeczeństwie polskiem na całym obszarze Polski, znajdującym się pod zaborem rosyjskim i niemieckim; najdzielniejsze jednostki z całym zapałem oddały się pracy w kołach PMS, które stały się ośrodkami życia kulturalnego społeczeństwa polskiego. Dobrze jest znaną działalność Polskiej Macierzy Szkolnej z tych czasów w Pabjanicach. Zaprawdę praca jej jest jedną z najpiękniejszych stronic w historji Pabjanic i nie wiem, czy jakakolwiek z obecnych miejscowych organizacyj może się poszczycić równie pięknym dorobkiem pracy.

Po odzyskaniu niepodległości społeczeństwo polskie otrzymało możność swobodnego rozwoju, Macierz Szkolna przestała być jedyną organizacją, szerzącą oświatę polską, a jej akcja w województwach centralnych staje się prawie zbyteczną, gdyż mnóstwo nowopowstałych organizacyj podejmuje podobną pracę we własnym zakresie, prześcigając się w szlachetnem współzawodnictwie.

To też widzimy, jak Macierz stopniowo wycofuje się z województw z dominującą ludnością polską, a całą energję i środki, zdobywane przez poszczególne koła, obraca na podtrzymanie i rozbudowę polskich placówek kulturalnych na kresach, gdzie żywioł polski jest w mniejszości, i poza obrębem państwa polskiego w Niemczech, Gdańsku i Czechosłowacji, gdzie obce rządy używają wszelkich środków, aby wynarodowić znajdującą się tam mniejszość polską. Na utrzymanie i rozszerzanie polskiego stanu posiadania w tych miejscowościach idą wszystkie fundusze zbierane przez Macierz.

Trzeba dla dziatwy polskiej zakładać szkoły polskie, trzeba starszym zapewnić oświatę polską, dać gazetę i książkę polską, trzeba wreszcie pozbawionym pracy za to, że posyłają swe dzieci do szkoły polskiej dać utrzymanie i wyszukać zajęcie.

Nasze gazety codziennie opisują gwałty i bezprawia, jakich dopuszczają się Czesi na Sląsku Cieszyńskim w stosunku do ludności polskiej. Wybitniejsze jednostki polskie wysiedlane są z Czechosłowacji, a robotnikom polskim, pod groźbą pozbawienia pracy, każą posyłać dzieci do szkól czeskich.

Tym wszystkim, którzy cierpią za sprawę polską, trzeba przyjść z pomocą, aby nie upadli na duchu, Na to potrzebne są duże fundusze. ofiara całego Narodu; to też zbiórka na ten cel nazywa się Darem Narodowym.

Na kresach i poza granicami państwa polskiego odbywa się ciągła uporczywa i zacięta walka — walka o dusze ludzkie, walka tem straszniejsza, że toczy się nie orężem w otwartym boju, lecz podstępnie przez intrygi, przez agitację, przez kuszenie materjalnemi korzyściami, przez pozbawianie pracy i t.p.

W walce tej, jak dawniej pod zaborami rosyjskim i niemieckim, w pierwszych szeregach na zagrożonych polskich placówkach stoi Macierz Szkolna. Wzywa ona całe społeczeństwo polskie do poparcia jej akcji przez chętne składanie ofiar na „Dar Narodowy" 3-go Maja.

T. BOTNER.

Sprawozdanie ogólne ze zbiórki na Dar Narodowy 3-go Maja 1933 r.

Dochody:

Komitety kwestarne prowincjonalne 99,728.98 zł., szkoły 25,173.74 zł., ofiary bezpośrednie 895.70 zł., poselstwa i konsulaty 1283.23 zł., zbiórka uliczna w Warszawie 18,632.79 zł., listy ofiar na terenie Warszawy 10,325.03 zł., materjały kwestowe 15,167.74 zł., zabawa w parku Paderewskiego 2002.86 zł., festiwal w dolinie Szwajcarskiej zł. 154.66 zł.

Razem 173,364.73 zł.

Wydatki:

Materjały kwestowe 11,195.20 zł., koszty organ.-administr. 9561.34 zł., materjały piśmienne 808.19 zł., wydatki Komitetu Stołecznego 1712,26 zł., opłaty pocztowe 2398.22 zł., zabawa w parku Paderewskiego 1109.18 zł., festiwal w Dolinie Szwajcarskiej 665.45 zł. Razem 27,529.84 zł.

Ogólny wynik zbiórki 145,834.89 złotych.

Zakończenie kursu ratowniczego
przy Pol. Czerwonym Krzyżu w Pabjanicach.

W niedzielę dnia 8-go kwietnia na sali Straży Pożarnej odbyło się wręczenie legitymacyj uczestniczkom i uczestnikom kursu ratowniczego, organizowanego przez Oddział Pabjanicki Polskiego Czerwonego Krzyża. Na uroczystości oprócz członków Zarządu P. C. K. byli obecni: prezes O. P, L. — p. dr. H. Broniatowski, prezes L. O. P. P. p. rejent J. Kasperkiewicz i przedstawiciel Tymczasowego Zarządu m. Pabjanic — p. K. Michniewicz.

Prezes Oddziału P. C. K. w Pabjanicach dr. Stefan Manitius w dłuższem przemówieniu wyjaśnił znaczenie i konieczność przeszkolenia sanitarnego dla najszerszych warstw społeczeństwa polskiego, wzywał uczestników kursu do niezaniedbywania ćwiczeń w drużynach, dalszego pogłębiania zdobytej wiedzy i do propagowania idei Czerwonego Krzyża wśród swych znajomych; wreszcie podziękował pp. wykładowcom na kursie za bezinteresowne poświęcenie czasu dla tak ważnej sprawy społecznej, a uczestniczkom i uczestnikom za zainteresowanie się kursem i pilność, rezultatem czego był wynik przeszkolenia bardzo dobry lub dobry.

Prezes O. P. L. p. dr H. Broniatowski dziękował Zarządowi P. C. K. i uczestnikom Kursu za przyczynienie się przez organizowanie i uczestnictwo na kursie do podniesienia stanu obrony miasta.

Za pracę i otrzymaną wiedzę dziękowała prezesowi — dr. Manitiusowi i p.p. wykładowcom uczestniczka kursu p. Pabisiakówna.

Ogółem ukończyło kurs 62 uczestniczki i uczestników.

Rozdanie świadectw poprzedziła ogólna fotografja.

Zakończono uroczystość wspólną biesiadą przy herbatce, zorganizowaną staraniem Koła Pań przy Zarządzie Polskiego Czerwonego Krzyża w Pabjanicach.

Jeszcze kilka słów o przedhistorycznym cmentarzysku
w Okołowicach, gm. Górka Pabjanicka.

Swego czasu podawaliśmy wiadomość, iż na terenie wsi i folwarku Okołowice, odkryto cmentarzysko przedhistoryczne. Na skutek tej notatki zainteresował się nim p. mgr. Jan Fitzke, magister archeologji i po skomunikowaniu się z Muzeum Miejskim w Łodzi. przybył na miejsce i rozpoczął prace wykopaliskowe, przyczem odkopano 57 grobów oraz stos ciałopalny.

Tak, jak przypuszczaliśmy cmentarzysko pochodziło z okresu kultury łużyckiej na 800 — 500 lat przed Chrystusem.

Nadto na terenie cmentarzyska natrafiono również na tak zwane groby jamowe. Polegają ona na tem, że do wykopanego dołu sypano przepalone kości wraz z całą zawartością stosu, a więc i przepalonemi naczyniami, pogiętymi rytualnie oraz innemi przedmiotami tak, że obecnie taki grób przedstawia ciemną plamę na tle jasnego piasku.

Tego rodzaju zwyczaj grzebania ludzi najpierw pojawił się u ludów celtyckich zamieszkujących w tych czasach Europę środkową a następnie prawdopodobnie przejęty został przez ludy osiadłe w północnych Niemczech i Polsce.

Odkopany stos ciałopalny, którego środek był wylepiony gliną przepaloną, grubości około metra i wokoło obstawiony kamieniami polnemi.

Należy zatem dojść do wniosku iż miejscowość ta jest od bardzo dawna zamieszkała, gdyż najpierw chowano ludzi w grobach jamowych, a następnie z czasem inne ludy zawartość ze stosu ciałopalnego zsypywała do popielnic i dopiero zakopywała w ziemię.

Nic dziwnego, że tutaj w zamierzchłych czasach mieszkali ludzie, gdy leży ona na stosunkowo wysokim brzegu rzeki Ner, będącej wówczas zapewne szeroką i piękną rzeką, rojącą się od ryb, wodnych ptaków i zwierzyny.

J. Klimek.

Doroczne Walne Zgromadzenie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Pabjanicach.

Zarząd Koła P. M. S. uprzejmie prosi wszystkich Członków o przybycie na Doroczne Walne Zgromadzenie dnia 20 kwietnia b.r. (piątek) o godz. 19-ej do Domu Ludowego przy ul. Kościuszki 14.

Porządek dzienny:

1) zagajenie i wybór prezydjum,

2) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu Koła za rok 1933, 4) sprawozdanie kasowe, 5) sprawozdanie Seminarjum Nauczycielskiego, 6) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 7) udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, 8) preliminarz budżetowy na rok 1934, 9) wybór 3 członków Zarządu i 3 zastępców, 10) wybór Komisji Rewizyjnej, 11) wolne wnioski. (Wnioski na Walne Zgromadzenie winny być złożone na piśmie przynajmniej na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem).

UWAGA: Zgodnie z art. 17, par. 3 statutu T-wa Polskiej Macierzy Szkolnej zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

ZARZĄD.

ZŁY WYCHOWAWCA.

Octem i żółcią zaprawiony optymizm R. Dmowskiego.

Na święta Wielkiej Nocy b. Wielki Obożny b. Obozu Wielkiej Polski Roman Dmowski postanowił pocieszyć czytelników „Gazety Warszawskiej“ rzeczami radosnemi“.

Widoczne nieustanne biedolenie jakiem karmił ich Roman II-gi (Rybarski) setnie się czytelnikom „Gazety Warszawskiej“ uprzykrzyło, i administracja pisma sygnalizowała brak popytu na ten towar zjełczały. Roman I-szy postanowił rozpocząć „z innej beczki“. Obwieszcza tedy czytelnikom „rzeczy radosne“.

„Przecież my — powiada — od dwóch dziesiątków lat wygrywamy wielkie losy na loterji świata“.

A więc najpierw — otrzymaliśmy niepodległość, jak wiadomo, „zadarmo“ według ideologji endeckiej. Tym razem R. Dmowski wyraża się nieco łagodniej: „odbyło się to bez wielkich poświęceń“. Następnie, ustąpiła groźba jednoczesnego napadu na odrodzoną Polskę ze strony Niemiec i Rosji. Rapollo straciło swe znaczenie. Rosja zaangażowana jest na długie lat dziesiątki na Dalekim Wschodzie i boi się dziś Niemiec, które odsłoniły swe plany co do Ukrainy. Ale i ich wiekowa karjera w tym kierunku jest właściwie już skończona“.

Są jeszcze inne rzeczy radosne szczególnie miłe Romana Dmowskiego sercu: upadek międzynarodowej masonerji i międzynarodowego żydostwa, który „dziś zaczyna być dla wszystkich widocznym“. *„I nie jest także miłą rzeczą* — stwierdza R. Dmowski — *iż pozycja t. zw. wielkich mocarstw zmieniła się w tym kierunku, że coraz mniej mają one podstaw do traktowania nas jako małoletnich pupilów i klijentów, że coraz bzrdziej będą zmuszone do liczenia się z nami, z tem, czego my chcemy, do czego dążymy“.*

Wszystko to są „wielkie losy“, które „wygraliśmy na wielkiej loterji świata“ — bez żadnej, oczywiście, *własnej zasługi. Jakiż* z tego wniosek wyciąga R. Dmowski? „Daleko nie dorastamy do wcale najgorszego położenia, które się dla Polski wytworzyło i ciągle wytwarza. Pokolenie, które dostało niepodległą Polskę, przeważnie umiało na nią patrzeć, jak cielę na nowe wrota, lub inne stworzenie, które w niej tylko widziało napełnione koryto, w czem się zresztą łudziło“.

Na szczęście powiedzmy od siebie — oprócz pokolenia, które niepodległą Polskę „dostało“, było w Polsce pokolenie, które tę niepodległość krwią własną zdobywało i zdobyło. Nie patrzyło ono na niepodległą Polskę „jak cielę na nowe wrota“, ani jak inne stworzenie, które w niej tylko widziało napełnione koryto“, ale widziało jasno, idąc za wskazówkami swego Wodza i Nauczyciela, że niepodległość — to „wyścig pracy“ na wszystkich polach twórczości państwowej, to nowe, ciężkie choć błogosławione brzemię trudów i obowiązków dla dobra Państwa i przyszłości pokoleń.

Roman Dmowski zamyka oczy na istnienie tego pokolenia, „Trzeba — powiada — nowych pokoleń, któreby nietylko rozumiały„ co to jest własne panstwo i wypływające z niego obowiązki i odpowiedzialności, ale któreby sobie zdawały sprawę z dzi siejszej wielkiej doby historycznej, przewrotu, odbywającego się w świe cie i w położeniu Polski, trzeba no wego gatunku ludzi nowych, mężnych zdolnych do wielkich wysiłków“.

Swięte słowa, i lepiej późno, niż nigdy — moglibyśmy powiedzieć, czytając ten ustęp. Dobrze, że choć po **15 latach istnienia niepodległej Pol**ski, czytelnicy „Gazety Warszawskiej“ dowiedzą się, i to od „Samego“ R. Dmowskiego, że należy zrozumieć wreszcie, „co to jest własne państwo i wypływające z niego obowiazki i odpowiedzialności“.

Lepiej późno...

Jeśli jednak idzie o te „nowe pokolenia“, do których apeluje R.

[redacted]

wej, ale na polu bitew i wśród krwi przelewu tutaj, w Polsce. Dla niego jest to tylko „wielki los na loterji świata“. albowiem należał właśnie do tych, „którzy czekają, że bez ich czynów i poświęceń los im wszystko przyniesie“.

R. Dmowski wylicza „wielkie losy które od lat dwudziestu wygrywamy na loterji świata“. Ale nie chce wiedzieć o tem, że był ktoś, co nie pozwolił, by te losy były roztrwonione i zmarnowane.

Jeśli „Rosja zaczęła się cofać w Europie“, to dopomógł jej w tem świetny czyn oręża polskiego w roku 1920-tym.

Jeśli Niemcy uświadamiają sobie w reszcie, że „ich pozycja historyczna w stosunku do wschodu gruntownie się zmieniła i ich wiekowa karjera w tym kierunku jest właśnie skończona“ — to, niewątpliwie, dopomogło im w tem uświadomienie istnienia Armji Polskiej i Jej Wodza, istnienie od lat kilku stałego Rządu w Polsce, zgniecenie anarchji, która groziła zgubą odradzającemu się Państwu.

Jeśli t. zw. wielkie mocarstwa przestały wreszcie traktować nas jak małoletnich pupilów i klientów, to znowu dlatego, że był Ktoś w Polsce i to na Jej czele, kto powiódł ją torem konsekwentnej i twórczej polityki.

Słowem, był i jest w Polsce Mąż, który potrafi dopomagać „loterji,“ na której „wielkie losy“ wygrywamy, i nie dopuszcza, byśmy wygrane zmarnowali.

R. Dmowski wie o tem, oczywiście, ale usiłuje przemilczeć całą rzeczywistość polską, sprowadzając wszystko do ślepych igraszek „loterji światowej“. Octem i żółcią zawiści zaprawione są nawet te wywody jego które sam nazywa „rzeczami radosnemi“. Nie jest i nie będzie wychowawcą pokoleń, które kontynuować będą pracę tych, co zdobyli nietylko niepodległość Polski, ale i utrwalili Jej mocarstwowe w świecie stanowisko.

A. S.

W rocznicę śmierci

ś. p. EDWARDA HANSA

w dniu 18 kwietnia r. b. o godz. 9-ej rano odbędzie się

nabożeństwo żałobne

w kościele Św. Mateusza w Pabjanicach, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA.

Sprawa zajść w Pabjanicach

przed Sądem Okręg. w Łodzi.

W bieżącym tygodniu stanęło przed sądem okręgowym w Łodzi 15 osób, oskarżonych o spowodowanie zajść w okresie strajku w roku ubiegłym w Pabjanicach.

Rozprawa trwała 3 dni. W dn. 12 kwietnia sąd wydał wyrok, mocą którego skazani zostali 24-letni Gerszon Lajb Pakin na 6 lat więzienia, 29-letni Jan Morawski na 5 lat więzienia, 24-letnia Eestera Zonnenberg na 4 lata więzienia, 30-letni Jerzy Bogumił Fiszenbrandt i 26-letni Jan Pawłowski każdy na 3 lata więzienia, 23-letni Feliks Osiński na 4 lata więzienia, 20-letni Leon Młynarczyk 34-letni Rudolf Hajdan po półtora roku więzienia. 43-letni Roman Frant 29-letni Józef Zuber, 26-letni Józef Zebrowski, 20-letni Jan Zebrowski i 31-letnt Stanisław Piekarek każdy na 1 rok więzienia, 28-letni Lucjan Jakubowski i 21-letni Leonard Wapiński po 10 miesięcy więzienia każdy, 24-letni Władysław Pawłowski został uniewinniony.

W stosunku do Franta i Jana Zebrowskiego oraz Władysława Pawłowskiego środek zapobiegawczy został uchylony ponieważ pierwsi dwaj odbyli karę, a trzeci został uniewinniony.

Skazan! Zonnenberg, Fiszenbrandt, Morawski, Jan Pawłowski, Osiński i Pakin pozbawieni zostali praw obywatelskich na 10 lat, zaś Leon Młynarczyk na 5 lat.

W motywach sąd wskazał, że wydarzenia w Pabjanicach były konsekwencją działań komunistów, którzy za wszelką cenę postanowili wykorzystać sytuację strejkową i strejk ekonomiczny przekształcić w strejk polityczny. Już na początku strejku dał się zauważyć znaczny przypływ do Pabjanic działaczy komunistycznych i to takich, którzy bądź byli już karani za nielegalną działalność polityczną, bądź też byli policji z tej działalności dobrze znani. Agitacja tych ludzi, natrafiając na podatny grunt, dała rychło rezultaty, i strajk w szybkiem tempie zmienił charakter i stał się strajkiem politycznym. Na czele akcji agitacyjnej stali Pakin, Morawski i Osińsk!, którzy całkowicie opanowali komisję strejkową,

Ponadto Sąd stwierdził, że zeznania świadków odwodowych były starannie przygotowane, i że byli to krewni, znajomi lub sympatycy oskarżonych.

Nieporządki w Stow. „Rolnik“.

Od kilku lat istnieje w Pabjanicach stowarzyszenie „Rolnik“, w sprawie którego „Gazeta“ już nieraz głos zabierała. W stowarzyszeniu tem zgrupowała się pewna ilość obywateli ze starego miasta.

Stowarzyszenie administruje lasem miejskim, który winien należeć do całego miasta. Za pieniądze, czerpane z tego lasu, stowarzyszenie rozpoczęło budo-

nictwa Narodowego.

W ubiegłym miesiącu komisja rewizyjna stowarzyszenia „Rolnik“ dokonała rewizji ksiąg i stwierdziła, że nie wszystko jest w porządku.

Wobec takiego stanu rzeczy, starostwo powiatowe zmuszone było wkroczyć na teren „Rolnika i dokonać rewizji ksiąg.

Wiadomo narazie, że w kasie „Rolnika“ brakuje podobno ponad 8.000 zł.

O wynikach prowadzonej przez władze państwowe rewizji nieomieszkamy poinformować Czytelników w najbliższym czasie.

Z „Legjonu Młodych“.

Dnia 7 kwieinia odbyło się w lokalu L. M. uroczyste ślubowanie nowoprzyjętych członków z III kursu kandydackiego, połączone z tradycyjnem „jajkiem“. Kurs ten dał Legjonowi 16 członków, rekrutujących się z pośród miejscowej inteligencji.

Komenda L. M. komunikuje, że zapowiedziany na dzień 18 bm. referat leg. Rządzińskiego p. t. „Państwo podziemne“ (kwestje żydowsko-masońskie) z przyczyn od niej niezależnych zostanie odłożony na czas nieograniczony. Zamiast niego zostanie wygłoszony referat p.t. „Piatiletka“ (Gospodarka planowa w Rosji Sowieckiej). Wstęp wolny dla wszystkich.

Jednocześnie Komenda jaknajgoręcej poleca wzięcie udziału wszystkim członkom w niedzielę dnia 15.IV b.r. w strzelaniu organizowanym przez Zw. Strz. p.n. „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“. Zbiórka o godz. 10 w lokalu L. Mł.

Ze Zw. Rezerwistów.

W niedzielę dnia 8 bm. w świetlicy własnej przy ul. Zamkowej 61 odbyła się wieczornica. O g. 5-ej po południu na „tradycyjne jajko“. przybyło około 200 osób.

Po stosownej przemowie p. kapitana Gołogowskiego zebrani zasiedli do stołów biesiadnych.

W czasie biesiady prezes udekorował Krzyżem bronzowym Zasługi p. Władysława Smiałkowskiego, wiceprezesa zarządu za prace, położone dla rozwoju Związku Rezerwistów.

7 i 9-letnie „rezerwistki“ zadeklamowały różne utwory poetyckie.

Rozdano 40 pamiątkowych żetonów 20 paniom i 20 członkom za trudy, poniesione dla rozwoju organizacji.

Po zakończeniu oficjalnej części przy dźwiękach własnej muzyki rozpoczęły się ochocze tańce. Zabawa przeciągnęła się do 1 w nocy.

Konferencja kierownków szkół.

W czwartek odbyła się w Zduńskiej Woli pod przewodnictwem p. inspektora Bandasa konferencja kierowników 7-mio klasowych szkół powszechnych. Na konferencji tej ustalono plan organizacji szkół na rok 1934/35. Wszyscy kierownicy szkół pabjanickich brali udział w tej konferencji. W roku przyssłym w Pabjanicach będzie zatrudniona dotychczasowa ilość sił nauczycielskich.

Z Urzędu Gminy Widzew.

W ubiegły wtorek w urzędzie gminnym gm. Widzew odbyła się uroczystość uczczenia zasług sekretarza tej gminy, p. Wasilewskiego z okazji czterdziestoletniej jego pracy w Widzewie.

Na uroczystość przybył p. starosta Łazarski. wójtowie i sekretarze z całego powiatu.

W wygłoszonych przemówieniach podnoszono wybitne zasługi, jakie p. Wasilewski położył na polu samorządu gminnego.

Koledzy wręczyli jubilatowi pięknie wykonany adres.

Kino Miejskie

Czwartek, piątek, sobota i niedziela, 12, 13, 14 i 15 kwietnia 1934 r.

Rewelacyjne arcydzieło techniki i artyzmu.

NIEWIDZIALNY CZŁOWIEK

Film o niezwykłem napięciu wg. powieści H.G. Wellsa.

W rolach głównych:

Glorja Stuart i Claude Rains.

Nadzwyczajny podwójny program!

II film to przygody nowoczesnego Casanowy

ŚWIAT BEZ MĘŻCZYZN

Olśniewający przepych wystawy. 100 najpiękn. girlsów.

W rolach główuych:

GLORJA STUART, RAUL ROULIEN.

Kino Dźwiękowe T-wa Pomocy Bezrobotnym NOWOŚCI

Czwartek, piątek, sobota i niedziela, dnia 12, 13, 14 i 15 kwietnia b. r.

Wspaniały film „Foxa" o fenomenalnej obsadzie gwiazd:

Elisa Landi
Warner Baxter
Wiktor Jory

MIŁOSTKI BALETNICY

Film poruszający najbordziej drażliwe zagadnienia z życia nowoczesnych małżeństw. Miłosny dramat tancerki, która kochała jednocześnie dwóch mężczyzn.

Nadprogram: Aktualności dzwiękowe, krajowe i zagraniczne.

Kino Dźwiękowe T-wa Pomocy Bezrobotnym NOWOŚCI

KRONIKA.

Odczyt o wykopaliskach archeologicznych przy ul. Bugaj w Pabjanicach.

W niedzielę, 15 b. m. o godz. 12-ej w sali Miejskiego Kina „Oświatowego, Oddział Pabjanicki Polskiego Tow. Krajozn. urządza odczyt pod tytułem:

Zycie i zwyczaje naszych praojców.

Odczyt wygłosi p. mag. J Fitzke, który kierował pracami nad odkopywaniem przedhistorycznych grobów przy ulicy Bugaj.

Prelegent w odczycie uwzględni wykopaliska archeologiczne z Pabjanic.

Odczyt ilustrowany będzie przezroczami, przedstawiającemi również wykopaliska pabjanickie.

Wejście dla dorosłych — 20 gr., dla młodzieży szkolnej — 10 groszy.

Zebranie ogólne „Zrzeszenia".

Podaje się do wiadomości członkom „Zrzeszenia b. działaczy Niepodległościowych", że w dniu 28 kwietnia r. b. o godz. 7 wiecz. w Domu Ludowym odbędzie się Roczne Ogólne Zebranie Członków z następującym porządkiem dziennym obrad:

1) Zagajenie, 2) Wobory przewodniczącego, sekretarza i 2 asesorów, 3) Odczytanie ostatniego protokółu z rocznego zebrania, 4) Sprawozdanie z działalności Zarządu, 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6) Wybory: a) uzupełniające Zarządu, b) członków Komisji Rewizyjnej, c) członków Sądu Koleżeńskiego. 7) Regulamin Funduszu pogrzebowego, 8) Sprawa połączenia z „Kilińczykami", 9) Wolne wnioski.

Akademja.

Komitet Zblokowanych Organizacyj Kobiecych urządza w dniu 22 kwietnia o godz. 1 po poł. w Kinie „Oświatowem" Akademję, poświęconą zagadnieniu roli kobiety w życiu naszego miasta.

Program akademji zawiera również część koncertową (śpiew, muzyka, tańce plastyczne) dla uprzyjemnienia członkiniom organizacyj kobiecych oraz zaproszonym przez nie gościom — tych chwil, wspólnie spędzonych.

Komitet ma nadzieję, że wszystkie zacnie myślące kobiety, którym dobro współbraci leży na sercu, przybęda na akademję, aby posłuchać i pomyśleć o tem, co nas łączy, co nas żywo obchodzi i co naszego solidarnego wysiłku czeka.

Akwizytorzy ogłoszeniowi wydawnictw Challenge'owych posiadają legitymację.

W ostatnich czasach poszczególne firmy i instytucje w stolicy i na prowincji odwiedzane są przez akwizytorów, którzy powołując się na Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej oraz na Centralny Komitet Fundacji ku czci Zwirki i Wigury — czynią zabiegi o uzyskanie płatnych ogłoszeń do różnych wydawnictw, których dochód ma być obrócony na Challange 1934.

Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej i Centralny Komitet Fundacji ku czci Żwirki i Wigury komunikują, że akwizytorzy ogłoszeniowi występujący z ramienia wymienionych instytucyj legitymują się bez wezwania legitymacjami opatrzonemi w fotografję posiadacza z pieczęcią okrągłą Zarządu Gł. LOPP i wyciskiem pieczęci Aeroklubu Rzeccypospolitej Polskiej.

Wypadki, w których akwizytor nie może przedstawić takiej legitymacji należy traktować, jako chęć podszywania się pod akcję Challenge'ową.

Święto w. f. i p. w.

Tegoroczne święto w.f. i p.w. będzie obchodzone b. uroczyście i będzie składało się z szergu dotychczas niespotykanych imprez.

W programie:

3 maja— tradycyjne igrzyska i pokazy na boisku Tow. Sport. K. i E.

5 maja — zawody strzeleckie o mistrz. m. Pabjanic. Turniej błyskawiczny piłki nożnej. Raut dla sportowców.

6 maja — raid motocyklowy. Biegi kolarskie. Bieg harcerski z przeszkodami.

Biegi kolarskie i zawody strzeleckie są dostępne również dla nigdzie niezrzeszonych sportowcow.

Zgłoszenia indywidualne i zespołowe do udziału w święcie przyjmuje Komitet Wykonawczy Swięta (Zamkowa 3, p. Kłys). Dalsze szczegóły, dotyczące Swięta, będą podawane w następnych numerach „Gazety Pabjanickiej".

Ze Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

Z. O. K. Z. Koło w Pabjanicach urządza dnia 15 kwietnia (niedziela) o g. 12·15 w sali Zw. Legjonistów (Dom Ludowy Kościuszki 14) odczyt p.t. „Sląsk Współczesny".

Odczyt wygłosi prezes Z.O.K.Z. w Pabjanicach p. dyr. Botner. Zarząd Z.O.K.Z. tą drogą zaprasza na odczyt wszystkich, komu bliską jest sprawa naszych kresów zachodnich.

Komunikat Zarządu P.T.C.

Niniejszym komunikuje się wszystkim zainteresowanym członkom i zwolennikom sportu kolarskiego, iz w nadchodzącą niedzielę, dnia 15-go kwietnia Sekcja Kolarska z upow. Ł.O.Z.K. organizuje uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego przy współudziale wszystkich Towarzystw zrzeszonych w Związku.

Program otwarcia przedstawia się następująco:

Godz. 7.45—zbiórka członków Sekcji w lokalu przy ul. Bagatela 8. Członkowie obowiązani są przybyć z rowerami i w czapkach Towarzystwa.

Gddz. 8-ma — wyjazd do Rudy Pabjanickiej na spotkanie Władz Zw. i kolarzy z Towarzystw łódzkich.

Godz. 9-ta—przybycie z gośćmi do lokalu Towarzystwa.

Godz. 9.30 — wymarsz pocztów sztandarowych z orkiestrą do kościoła sw. Mateusza.

Godz. 11—powrót do lokalu na wspólną herbatkę.

Godz. 13—wyjazd na start przy parku Wolności, skąd odbędzie się na dystansie 25 klm. wiosenny wyścig p. n. „Pierwszy krok kolarski", dostępny dla zawodników niezrzeszonych narówni ze zrzeszonymi, nieposiadającymi jeszcze żadnych nagród kolarskich.

[redacted]

Złośliwa plotka.

W tych dniach rozeszła się po mieście plotka o skasowaniu staromiejskiego rynku.

P. Komisarz Jabłoński oświadczył nam, iż niema najmniejszego zamiaru likwidowania tego rynku i wszystkie na ten temat wiadomości, są zwyczajną plotką.

Komunikat.

Powiatowego Pracowniczego Komitetu Pożyczki Narodowej w Pabjanicach.

Powiatowy Pracowniczy Komitet Pożyczki Naroddwej w Pabjanicah podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Pana Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej wszyscy subskrybenci, którzy dopełnili obowiązku obywatelskiego i subskrybowali Pożyczkę Narodową w normach ustalonych otrzymają dyplomy.

W związku z powyższem Komitet zwraca się do miejscowych firm i instytucyj z prośbą o podanie pod niżej podanym adresem do dnia 20-go kwietnia r. b. imiennych list swych pracowników z podaniem wysokości subskrybowanej kwoty.

Listy zgłaszać należy na ręce Przewodniczącego Komitetu p. Nowaka Teobora w Ubezpieczalni Społecznej, ul. Zamkowa Nr. 28 w godzinach od 8-ej do 2-ej po południu.

Kradzieże.

W ubiegłym tygodniu na szkodę Pietrzykowskiej Walerji z Wrzeszczewic Starych gm. Bałucz nieznany sprawca z zamkniętej stodoły skradł 4 metry żyta wartości 50 zł.

* * *

W ubiegłym tygodniu na szkodę Bomsa Majera, zam. w Łasku niejaki Dawidowicz Mendel Chil skradł 50 sztuk skór na sumę 135 zł.

Pożary.

W ubiegłym tygodniu wieczorem we wsi Restarzew, gm. Chociw, w zagrodzie Wasiela Władysława wybuchł pożar, wskutek czego spłonęła cała zagroda. Straty wynoszą 800 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

* * *

W nocy na 27 marca r.b. we wsi Korablew gm. Szczerców, w zagrodzie Zerki Józefa wybuchł pożar, wskutek czego spalił się dom mieszkalny. Straty wynoszą 900 zł.

„NASZA DRUKARNIA"

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Pabjanice, ul. Kościuszki 14 (w podwórzu).

Telefon Nr. 67.

wykonywuje:

dzieła, katalogi, cenniki, zaproszenia, sprawozdania, kwitarjusze, nekrologi, plakaty, afisze, etykiety, opakowania, wszelkiego rodzaju książki biurowe, bileciki wizytowe, papier listowy, koperty. Druk ilustracyjny i wielobarwny.

Roboty pilne wykonywuje natychmiast.

Do wynajęcia stajnia

na sześć par koni i dwie szopy,

od 1 maja b. r. Informacje u właściciela, Zwierzyniec Nr. 8.

Zaginął w sobotę 7 kwietnia b. r. piesek „Ratler" podpalany (nóżki i szyja) wabi się „Ciapek".

Uprasza się odprowadzić do dr. Piotrowskiego Zamkowa 7 za wynagrodzeniem.

Redaktor i wydawca w imieniu Komitetu: Dr. Witold Eichler. „Nasza Drukarnia" sp. z o. o. w Pabianicach. ul. Kościuszki 14, tel. 67.